

**P r o t o k ó ł   N r 42/12**  
**z posiedzenia Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju,**  
**w dniu 26 marca 2012 r.**

Obecni jak w liście obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Otwarcia posiedzenia oraz przywitania gości i członków komisji dokonała Przewodnicząca komisji, Pani Katarzyna Łosicka.

Na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad.

**Ad. 2.**

Przewodnicząca komisji, Pani Katarzyna Łosicka przedstawiła porządek posiedzenia.

Członek komisji Pan Piotr Jankowski **wniósł** o przełożenie pkt. 3 „Analiza planu przestrzennego zagospodarowania poszczególnych sołectw (obszary dopuszczenia budowy siłowni wiatrowych)” na inny późniejszy termin – za około 30 dni, gdyż jak stwierdził zarówno radni jak i mieszkańcy nie mieli możliwości zapoznania się dokładnie ze wszystkimi sprawami związanymi z tym tematem.

Przewodnicząca komisji dopowiedziała, iż na dzisiejszym posiedzeniu miała być dokonana tylko analiza tematu, a nie miały być podejmowane żadne decyzje. Dodała, iż uważa, że skoro mieszkańcy przybyli na dzisiejsze posiedzenie komisji, to tym bardziej temat powinien być omówiony.

Z kolei głos zabrał członek komisji Pan Krzysztof Stebel, który **wniósł** o omówienie na dzisiejszym posiedzeniu zaplanowanego tematu związanego z budową siłowni wiatrowych.

Następnie Pani Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie wniosek członka komisji Pana Piotra Jankowskiego o przeniesienie omawiania tematu „Analiza planu przestrzennego zagospodarowania poszczególnych sołectw (obszary dopuszczenia budowy siłowni wiatrowych)” na inne posiedzenie komisji.

Za powyższym wnioskiem oddano 2 głosy „za”, 10 głosów „przeciw” oraz 3 głosy „wstrzymujące się”.

Z kolei Pani Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie wniosek członka komisji Pana Krzysztofa Stebel o omówienie na dzisiejszym posiedzeniu zaplanowanego tematu związanego z budową siłowni wiatrowych. Wniosek został przyjęty większością głosów.

Następnie głosowano za przyjęciem porządku posiedzenia, który w wyniku głosowania został przyjęty przy 13 głosach „za” i 2 głosach „przeciwnych”. Porządek posiedzenia stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu

**Ad. 3.**

Przewodnicząca komisji, Pani Katarzyna Łosicka oddała głos Panu Wójtowi celem wprowadzenia w temat.

Pan Wójt poinformował, iż decyzję o opracowanie nowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrosławice podjęła rada gminy poprzedniej kadencji. Pierwotnie studium miało być ukończone w grudniu 2010 roku, jednakże na skutek niepodjęcia żadnych prac w kierunku opracowania tego studium, termin nie został dochowany. Dopiero obecna rada gminy zajęła się tym tematem. Wójt dodał, iż pomimo, iż kompetencją wójta jest przedstawienie radzie gminy konkretnego opracowania, zmienił nieco tryb postępowania po to, aby radni dokładnie wiedzieli nad czym głosują. Praktycznie przez cały rok trwały debaty nad wnioskami mieszkańców, które odbywały się na posiedzeniach Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju. Wszystkie złożone wnioski były analizowane i przegłosowywane. Na podstawie tych wniosków został opracowany dokument, który będzie podlegał konsultacjom społecznym, podczas których mieszkańcy będą mogli wносить swoje uwagi. Następnym etapem jest rozpatrywanie przez radę gminy wniesionych wniosków, przy czym każda uwaga opiniowana jest oddzielnie.

Z kolei Pan Wójt stwierdził, iż studium to nie tylko mapa, ale i opracowanie słowne. Studium zawiera prognozę oddziaływania na środowisko oraz inne dokumenty, które wcześniej podlegają opiniowaniu przez określone służby i organy.

Dodał, iż wnioski złożone przez mieszkańców w zasadzie dotyczyły planów zagospodarowania przestrzennego. To co jest w studium może być przedmiotem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale tego czego nie będzie w studium, nie będzie mogło zostać ujęte w planie miejscowym. Na zebraniu w Łubiu i w Wieszowie największym problemem okazała się sprawa wiatraków w gminie Zbrosławice. Być może błędem było to, że inwestor wskazał miejsce posadowienia turbin, które będzie wskazane w miejscowym planie, gdyż studium zakreśla jedynie obszar oddziaływania poszczególnych farm na otoczenie. W przypadku studium pytania dotyczące ilości wiatraków nie bardzo mają miejsce. Komisja Budżetu, Gospodarki i Rozwoju na posiedzeniu w dniu 24 października 2011 r. zdecydowała, że odległość pomiędzy wiatrakami, a zabudowaniami nie może być mniejsza niż 650 m, jednakże na mapach, które przedstawił inwestor odległości te przez inwestora nie zostały zachowane. W związku z powyższym inwestor dokonał korekty planów, przez co został ograniczony zakres działania wiatraków w Kopienicy, Wieszowie, Ziemiećcach i w Przechlebie.

Następnie Wójt wyjaśnił, iż powodem poddania pod analizę pomysłu na zlokalizowanie w gminie siłowni wiatrowych było to, aby budżet gminy nie był budżetem opartym wyłącznie na podatkach od mieszkańców. Z własnej analizy oraz konsultacji z osobami władnymi w innych gminach wynika, że od 1 wiatraka podatek wynosi nie mniej niż 78 tys. zł (podatek nalicza się tylko od masztu i fundamentu), nie mniej jednak niż 33-38% ceny całego wiatraka. Planowane jest montowanie turbin o mocy nie mniejszej niż 2 megawaty, co daje koszt 10 mln. zł. czyli podatek od 1 wiatraka około 100 tys. zł. (szacunkowo). Ponadto będzie naliczany też podatek od kabli i innych przewodów, gdyż jest to zaliczane do budowli. Dodał, iż studium będzie także w wersji papierowej i wtedy będzie można jeszcze na ten temat porozmawiać.

Następnie wyłoniła się dyskusja, w której głos zabrali mieszkańcy Gminy oraz osoby, które zakupiły działki budowlane na terenie gminy Zbrosławice, by tu się osiedlić.

Mieszkańcy podnosili następujące sprawy:

- pytali, czy któryś z radnych będzie mieszkał w odległości 650 m od wiatraka?
- stwierdzili, iż podatek od 1 wiatraka nie będzie w kwocie, jaką podał wójt, o czym można się dowiedzieć z wyroku Trybunału Konstytucyjnego,
- nieustający hałas,
- pytali o minimalną odległość wiatraków od zabudowań jaka obowiązuje w krajach UE,

Członek komisji Pan Józef Skandy stwierdził, iż on mieszka w Łubiu, w kotlinie pomiędzy wiatrakami ze strony zachodniej i wschodniej. Wprawdzie przez komisję została podjęta decyzja o minimalnej odległości wiatraka od zabudowań – 650 m, która została ustalona dlatego, gdyż wtenczas nie było się świadomym zagrożenia. W chwili obecnej w tym temacie wie już coraz więcej. W USA minimalna odległość wiatraka od zabudowań wynosi 2,8 km. Podobnie w Austrii wiatraki są w znacznej odległości od zabudowań. Dodał, iż dużym zagrożeniem są infradźwięki oraz hałas. Infradźwięki nie są niesłyszalne, ale są bardzo groźne. Natomiast warkot pracujących turbin jest słyszalny nawet w odległości 800 metrów. Podatki na pewno też nie będą takie wysokie, jak podaje inwestor, który wszystkich okłamuje. Następnie poinformował, iż z rolnikami, na których gruntach mają być posadowione wiatraki zostały już spisane wstępne umowy. Rolnik za dzierżawę gruntu otrzyma 30 tys. zł, ale na pewno jest to kwota brutto, z której trzeba będzie zapłacić podatek dochodowy, podatek za grunt pod prowadzenie działalności gospodarczej. Czynności tych dokonano po to, aby tych rolników oraz ich rodziny mieć po swojej stronie. Ponadto zapytał, co będzie po czasie, kiedy wiatraki nie będą już potrzebne, a budowle pozostaną, kto usunie te wielkie ilości betonu?

Przewodnicząca komisji poprosiła członka komisji Pana Józefa Skandy o dostarczenie jej najnowszych przepisów obowiązujących na Zachodzie dot. odległości farm wiatrowych od zabudowań, na które się powoływał w swojej wypowiedzi.

W sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego Wójt wyjaśnił, że dotyczy on gmin, które pobierały 2% podatku od całej budowli, włącznie z generatorami i śmigłami.

Z kolei Pan Tomasz Czornik z Jasiony stwierdził, iż podatek może wynieść od 13-15% kosztów całej budowli i to tylko w pierwszym roku funkcjonowania turbiny, gdyż w każdym następnym roku podatku może być mniej na skutek amortyzacji. W końcu może się okazać, że po 10 latach (po odliczeniu amortyzacji) podatek od 1 turbiny będzie wynosił tylko 3 tys. zł. Następną sprawą jaką poruszył Pan Czornik było zmniejszenie wartości nieruchomości działek sąsiednich na skutek zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Spowoduje to, że właściciele działek będą występować do gminy

o odszkodowania z tego tytułu. Kwota odszkodowania może wynieść wiele dziesiątek milionów złotych, co spowoduje, że przez najbliższe 30, a może i więcej lat gmina będzie zadłużona z tego tytułu.

Pan Wójt stwierdził, iż zgadza się z wypowiedzią na temat roszczeń, gdyż każdemu ono przysługuje o ile uzna, że wartość jego nieruchomości spadła, natomiast nie zgadza się z wypowiedzią nt. wysokości podatku, gdyż podatek płaci się od inwestycji, a inwestycja nie podlega amortyzacji.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel zapytał Pana Wójta, czy w temacie wiatraków rozmawiał z wójtem gminy Wielowieś, w której to gminie został już uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczający budowę wiatraków.

Wójt odpowiedział, iż wójt z Wielowsi odesłał go do BIP-u i pytań, które zadawali mu mieszkańcy.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel stwierdził, iż jeden z radnych gminy Wielowieś powiedział mu, że przed uchwaleniem planu informowano ich, że kwota podatku za 17 wiatraków, które mają powstać w Wielowsi ma wynieść nie mniej niż 2 mln. zł. Po przyjęciu uchwały w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego radni zaczęli analizować plan i wtedy z dokumentu „Skutki ekonomiczne planu zagospodarowania przestrzennego” wyczytali, że dochód za 17 wiatraków wyniesie 460 tys. zł., czyli 26 tys. zł za wiatrak. Z tego wynika, że podatek nie wyniesie 33-38% kosztu masztu i fundamentów, jak powiedział Pan Wójt, a jedynie 13-15%.

Pan Tomasz Czornik z Jasiony odczytał przepisy ustawy o podatkach i opłatach lokalnych z 1991 r. z późn. zmianami, z których wynika, że amortyzacja za wiatraki będzie naliczana, w związku z czym kwota podatku będzie się zmniejszała.

W sprawie minimalnej odległości wiatraków od zabudowań Wójt wyjaśnił, iż są stosowane różne odległości, natomiast w Polsce minimalna odległość wynosi 500 metrów.

Pan Grzegorz Stobryn zapytał, czy został już opracowany lub jest w opracowywaniu biznesplan, którego nie było na sobotnim spotkaniu, a który powinien być przygotowany przed rozpoczęciem rozmów z inwestorem oraz poprosił o wyjaśnienie dochodów w kwocie 2 mln. zł, o której mówił Pan Wójt na sobotnim spotkaniu. Dodał, iż dzisiaj w Internecie doszukał się informacji, iż początkowo wpływy miały wynieść ponad 3,5 mln. zł, wg. Pana Wójta zmniejszyły się już do kwoty 2 mln. zł, a wg. wyliczeń przedmówców z każdym rokiem wpływy będą się zmniejszać. Ponadto zapytał, czy ktoś z gminy sprawdził te firmy, które chcą budować wiatraki pod kątem wypłacalności oraz czy mają możliwość przeprowadzenia tak dużej inwestycji. Z nazwy spółki wynika, że firma została powołana do przeprowadzenia określonej inwestycji na danym terenie. Potem firma może „zwinąć manatki” i więcej się nie pojawić, może przestać istnieć.

Pan Wójt wyjaśnił, iż jego zdaniem biznesplan robi się wtedy kiedy planuje się jakieś przedsięwzięcie, ma się określone środki i dokonuje się kalkulacji. W przypadku gminy w tej sytuacji nie ma żadnej inwestycji w sensie ekonomicznym. Studium, nad którym obecnie trwają prace to jest danie szansy na to, żeby ewentualnie te wiatraki zbudować. Gmina nie inwestując będzie miała korzyści ekonomiczne. Następnie ustosunkował się do kwot dochodów. Wyjaśnił, iż zasięgał informacji u wójta Kobylnicy, który poinformował go, że za 1 wiatrak o mocy 2 MW podatek wynosi 78 tys. zł. rocznie, za wiatrak o mocy 2,2 MW 82 tys. zł, a za wiatrak o mocy 3 MG 95 tys. zł i jest to kwota stała, a odpis amortyzacyjny nie zmniejsza kwoty podatku. Następnie udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące dwóch różnych kwot dochodów. Wyjaśnił, iż pierwsza kwota była wyliczona na podstawie pierwszej wersji lokalizacji turbin w ilości 41 szt. Po zastosowaniu wstępnego ograniczenia związanego z minimalną odległością wiatraków od zabudowań, możliwa ilość budowy wiatraków zmniejszyła się do liczby 21. Pan Wójt dodał, iż w przypadku kiedy do studium zostanie wprowadzona możliwość budowy farm wiatrowych wtenczas dokona kontroli firm, aby się zabezpieczyć po doświadczeniach, jakie ta gmina miała w przeszłości.

Pan Grzegorz Stobryn zapytał pana Wójta, czy nie zastanowiło go, że powołanie kilku spółek z minimalnym kapitałem zakładowym jest próbą osiągnięcia w kilku miejscach korzystnych kontraktów i w razie problemów uniknięcia jakiegokolwiek odpowiedzialności od ewentualnych roszczeń oraz czy Pan Wójt wie, kiedy te spółki zostały założone.

Pan Wójt wyjaśnił, że spółki powstały chyba w 2001 roku, natomiast spółka Elektrownie wiatrowe Zbrosławice powstała pewnie w zeszłym roku.

Na powyższą wypowiedź mieszkańcy będący na sali poinformowali, że Wiatraki Zbrosławice Spółka z o.o. powstała też w 2001 roku.

Pan Grzegorz Stobryn zapytał, czy gmina udzielała rolnikom, którzy użyczają swoją ziemię pod inwestycje pomoc prawną oraz czy Pan Wójt wie, że w umowach spisanych pomiędzy rolnikami, a inwestorem istnieje zapis, że inwestor ma prawo odsprzedać innym firmom instalację, którą na tych polach wykona.

Pan Wójt wyjaśnił, iż umowy były spisywane z konkretnymi osobami, ale kiedy się o tym dowiedział, wszystkim osobom, które podpisały umowę zaoferował pomoc prawną.

Pan Grzegorz Stobryn zapytał Pana Wójta, czy skoro wie, że jest kilkanaście spółek z minimalnym kapitałem zakładowym, że w umowach jest wspomniany zapis i że dochód z tytułu tej inwestycji będzie spadał, dalej będzie uważał, że to jest świetna inwestycja i szansa dla gminy. Dodał, iż większość mieszkańców uważa, że jest to „jakiś przekręt szyty grubymi nićmi”, który dla gminy może skończyć się bardzo niekorzystnie.

Pan Wójt odpowiedział, iż skoncentrowano się tylko na tej jednej firmie i czy uważa się, że tylko ta jedna firma może te wiatraki postawić. Wójt dodał, iż podobnie jak i w przypadku strefy logistycznej oddziela podmiot od przedmiotu. W tej chwili określa jedynie obszar, na którym mogą zostać wybudowane wiatraki, ale nie wskazuje wykonawcy. Z tego co wie, jeden z rolników, na terenie którego ma powstać sporo farm wiatrowych rozmawia z inną firmą. Jeśli ten inwestor nie podejmie tematu to w ogóle farm wiatrowych w gminie Zbrosławice nie będzie, bo będzie nieopłacalne.

Pan Grzegorz Stobryn stwierdził, iż powyższa wypowiedź Pana Wójta nie zgadza się z tym, co było mówione na zebraniu w sobotę, kiedy powiedziano, że było trzech inwestorów, a pozostał tylko jeden.

Pan Wójt wyjaśnił, iż w rozmowie z nim... – nie dokończył wypowiedzi, bo mu przerwano.

Następnie Pan Grzegorz Stobryn zapoznał zebranych z artykułem z Nowej Trybuny Opolskiej nt. przebiegu korytarzy ekologicznych wykorzystywanych przez ptaki w rejonie gminy Zbrosławice. Przedstawiony artykuł stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Według dyrektywy unijnej w odległości do 15 km od korytarzy ekologicznych krajowych nie ma możliwości budowania elektrowni wiatrowych lub innych. Istnienie tego korytarza dyskusję stawia w innym świetle i właściwie nie ma nad czym rozmawiać. Nie można w tej chwili zmienić plany zagospodarowania przestrzennego w sposób, który pozwoli na to, aby w odległości do 15 km od tego korytarza jakiegokolwiek elektrownie wiatrowe powstały oraz wiele innych elementów wymienionych w dyrektywie unijnej.

Pan Manfred Skrzypczyk mieszkaniec Księżego Lasu stwierdził, iż najbardziej obawia się tego, że po wybudowaniu na omawianym terenie 31 wiatraków, teren wokół nich będzie terenem przemysłowym. Wtenczas może dojść do sytuacji, że inwestor będzie składał oferty kolejnym właścicielom gruntów, którzy będą chcieli skorzystać z dodatkowego dochodu i zgodzą się na dzierżawę gruntu, przez co będzie dochodziło do powiększania farmy wiatrowej. Może się również zdarzyć, że na tym terenie powstanie inna działalność przemysłowa. Lepszym rozwiązaniem jest przekształcenie gruntów na tereny budowlane.

W sprawie ochrony ptaków Pan Wójt zapewnił, iż studium będzie przesłane do zaopiniowania do instytucji, o której mówił Pan Stobryn. Natomiast w temacie stawiania dodatkowych wiatraków wyjaśnił, iż już mówił o tym, że w planie zagospodarowania przestrzennego muszą być zaznaczone punkty, w których wiatraki mogą zostać wybudowane.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel stwierdził, iż jeszcze w sierpniu gminy z tytułu budowy wiatraków uzyskiwały wysokie dochody, jednakże w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydanego we wrześniu kwoty podatku uległy znacznemu obniżeniu, a nienależny podatek gminy będą musiały wracać. Taka sytuacja na pewno miała miejsce też w gminie Kobylnica, w której to gminie Pan Wójt zasięgał informacji.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka stwierdziła, iż o ile ona wie w gminie Kobylnica podatek był naliczany prawidłowo.

Pan Wójt potwierdził, że w Kobylnicy podatek jest naliczany właściciel i nie będzie żadnych zwrotów.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel zapytał Pana Wójta, czy na pewno kwota podatku od jednego wiatraka będzie wynosiła od 80 do 100 tys. zł, na co Pan Wójt odpowiedział twierdząco.

Pani Mirosława Waleczko z Łubek zapytała Pana Wójta o firmę, która dokonała oceny środowiskowej pod studium?

Pan Wójt wyjaśnił, iż powiedział, że studium włącznie z prognozą będzie dopiero poddane opiniowaniu. Dodał, iż wszelkie głosowania nad uchwałami odbywają się na sesji i na pewno nie będzie to na najbliższej sesji.

Kierownik referatu Pani Beata Dzielicka udzieliła wyjaśnień nt. procedury uchwalania studium. Poinformowała, iż pierwszym etapem jest opracowanie projektu studium i ten etap właśnie trwa. Było ogłoszenie o wszczęciu postępowania środowiskowego w sprawie studium. To postępowanie środowiskowe dotyczyło tego projektu. Gdy prace nad projektem studium zostaną zakończone, zostanie on przedłożony do zaopiniowania do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i do Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Potem będzie też raport o oddziaływanie na środowisko i to znowu będzie poddawane weryfikacji społecznej. Za każdym razem w postępowaniu środowiskowym czynny udział biorą mieszkańcy. Wszystkie uwagi w określonym czasie można zgłaszać zarówno drogą mailową, na piśmie lub ustnie do protokołu. Przy wszczęciu postępowania okres zgłaszania uwag był określony na 21 dni. Taki sam okres jest na zgłaszanie uwag do postanowień o ocenie oddziaływania na środowisko. Za każdym razem ogłoszenia są wywieszane przez sołtysów w sołectwach w miejscach zwyczajowo przyjętych oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Jedna z mieszkanki poinformowała, iż wniosła uwagi i jest zainteresowana kiedy zostaną one rozpatrzone.

Kierownik referatu Pani Beata Dzielicka wyjaśniła, że na razie trwają prace nad projektem studium, które ciągle się zmienia.

Mieszkaniec Łubia Pan Dziambor stwierdził, iż według map wynika, że Łubie i Kopienica z dwóch stron mają być zabudowane wiatrakami. Następnie zapytał, czy mieszkańcy tych sołectw „mają być królikami doświadczalnymi”?

Członek komisji Pani Krystyna Trzęsiok stwierdziła, iż z informacji w Internecie dowiedziała się, że czas eksploatacji farm wiatrowych wynosi 25-30 lat. Z mapy, którą również znalazła w Internecie i którą wydrukowała wynika, że w rejonie od ulicy Polnej w Kamieńcu poprzez Łubki, Kolonię Łubecką, Księży Las i Kopienicę powstanie dużo wiatraków, a dwie miejscowości, o których mówił przedmówca będzie otoczona wiatrakami z dwóch stron. Uważa, że mieszkańcy, którzy wybudowali w tym rejonie domy na pewno będą tam mieszkać o wiele dłużej, aniżeli trwać będzie eksploatacja wiatraków i na pewno nie chcą żyć w tak bliskim otoczeniu wiatraków. Nie po to budowali domy w tak pięknym miejscu, aby teraz żyć w sąsiedztwie wiatraków.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka poinformowała Panią Krystynę Trzęsiok, że mapa, która została przez nią przedstawiona jest już nieaktualna.

Członek komisji Pani Teresa Bagsik stwierdziła, iż ciągle słyszy się o ekonomii i o zyskach, a gdzie w tym wszystkim jest człowiek. Dotarła do informacji o bardzo dużej szkodliwości wiatraków na zdrowie ludzi, szczególnie starszych, schorowanych, dzieci oraz kobiety w ciąży. Następnie zapytała, czy pieniądze pozyskane z wiatraków są warte życia naszych mieszkańców?

Jeden z mieszkańców stwierdził, iż zapoznał się z kilkoma materiałami w prasie i telewizji, z których wynika, że działki tracą na wartości, przez co mieszkańcy poniosą pewne straty. Dodał, że wiatraki z biegiem lat będą coraz bardziej hałasowały, gdyż z prowadzonych badań wynika, że elementy turbin będą się wyrabiały, a skrzydła będą poddawane erozji i będą miały większe opory tarcia. Następnie stwierdził, iż faktem jest, że w proponowanym miejscu elektrownia wiatrowa nie będzie miała

odpowiednich warunków do prawidłowego działania, ale pomimo tego jest zaplanowana, ponieważ znajduje się ona w bardzo bliskiej odległości od przebiegu linii elektrycznej, do której można się podłączyć, więc inwestor poniesie bardzo małe koszty na przetransportowanie wyprodukowanej energii. Następnie stwierdził, iż inwestor będzie musiał dopłacić do sprzedaży wyprodukowanej energii. Za to wszystko zapłacą wszyscy mieszkańcy, bo państwo musi się wywiązać z tego, że pewien procent energii jest wytwarzana jako energia odnawialna. W związku z tym państwo dopłaca do każdej turbiny, więc to że Pan Wesołowski wygeneruje gigantyczny zysk, to on wygeneruje, ale z naszych własnych podatków, które mogłyby być przekazane na inny cel np. na drogi czy szkoły.

Członek komisji Pan Piotr Jankowski stwierdził, iż nie jest złośliwy, ale jak on proponował rozważyć likwidację Szkoły Podstawowej w Przezchlebiu, aby podejść do tej sprawy ekonomicznie, to wtedy odpowiedziano mu, że gmina nie jest po to, aby do wszystkiego podchodzić ekonomicznie i że trzeba też patrzeć na ludzi. Dodał, iż cieszy się z tego, że radna Pani Teresa Bagsik zwróciła uwagę, że trzeba patrzeć na ludzi.

Jedna z mieszanek gminy zwróciła uwagę na hałas, na jaki będą narażeni mieszkańcy mieszkający w odległości 650 m od turbiny. Będzie to hałas o natężeniu 45 decybeli, który będzie miał miejsce przez cały czas, na okrągło. W niektórych okresach hałas na pewno będzie większy w zależności od wiatru. Na spotkaniu w Wieszowie poinformowano, że turbina powoduje hałas o natężeniu od 104 do 107 decybeli, a natężenie bezpieczne wynosi 45 decybeli.

Pan Dariusz Krzeszowski – przyszły mieszkaniec Łubek (buduje dom) poinformował, iż szukając wiadomości nt. wiatraków znalazł wiele informacji o szkodliwości, jakie powodują wiatraki. Zdarzają się przypadki wybuchu wiatraka, w wyniku czego części wiatraka można znaleźć w odległości 500 m od wiatraka, a w Danii znaleziono nawet w odległości 2400 m. Ponadto zimą wiatraki miotają lodem, mniej więcej na tej samej odległości. Emitowane infradźwięki nie są wykrywane przez aparaturę, którą posługują się firmy badające emisje tych dźwięków, ale są one słyszalne przez zwierzęta. Natomiast ludzie bezpośrednio infradźwięków nie słyszą, ale skutki w postaci zwiększenia liczby przypadków depresji będą widoczne po około 5 latach. Ujęcie w studium miejsc pod budowę farm wiatrowych spowoduje, że osadnictwo w tej gminie umrze śmiercią naturalną. Nie będzie klasy średniej, która będzie przyjeżdżała się tu osiedlać, lecz wystraszone i chore zwierzęta i chorzy ludzie.

Jeden z mieszkańców stwierdził, iż ma nadzieję, że radni wezmą pod uwagę dzisiejsze głosy, które będą traktowane jako głosy doradcze. Dodał, iż obecni tutaj mieszkańcy z chęcią podzieliliby się z radnymi zdobytymi informacjami i o ile podadzą swoje adresy mailowe, to materiały te zostaną im przesłane.

Przewodniczący Rady zaproponował przesłanie materiałów na biuro Rady Gminy, które następnie zostaną przesłane radnym.

Pan Roman Majnusz mieszkaniec Ziemięcic zapytał, czy została wykonana analiza prawna tej inwestycji, czyli zabezpieczenia interesów gminy. Pyta w związku z tym, że słyszał, że firma, która ma wykonywać wielomilionową inwestycję posiada kapitał zakładowy do którego odpowiada w wys. 50 tys. zł, co oznacza, że firma może wypłacić 50 tys. zł i firmę zamknąć, a wtedy nie będzie nikogo odpowiedzialnego za inwestycję. W międzyczasie inwestycja może zostać sprzedana innej firmie, z którą gmina nie ma żadnej umowy i wtedy całe przedsięwzięcie będzie regulowane przepisami ogólnymi, a nie umowami szczegółowymi. Inwestorowi należy zadać pytanie, czy podpisze umowę, która zabezpiecza interesy gminy.

Jeden z mieszkańców poinformował, iż w sobotę na spotkaniu padały podobne pytania, na które odpowiedzi udzielił inwestor, który poinformował, iż całą inwestycję zabezpiecza bank, który udziela mu kredytu. Dodał, iż Pan inwestor albo próbował oszukać osoby zebrane na spotkaniu albo w życiu nie brał kredytu. Takie wyjaśnienie każe przypuszczać, że inwestor na pewno na tej inwestycji nie straci, za to bardzo dużo straci gmina.

Pan Wójt wyjaśnił, iż Gmina ogólnie z inwestorem nie będzie związana umowami, umową Gminy jest ustawa o finansach publicznych i obojętnie jaka firma wybuduje wiatraki, Gmina będzie płacony podatek w wys. 2% od budowy.

Jedna z mieszkanki stwierdziła, iż rozumie, że jest się zmuszonym do inwestowania w energię odnawialną, m.in. wiatrową, ale należy to robić na terenach, na których jest to opłacalne. Jak już wcześniej było powiedziane, na naszym terenie budowa farm wiatrowych nie jest opłacalna i dlatego państwo będzie musiało więcej dokładać.

Pan Wójt stwierdził, iż jeszcze 5 lat temu nikt by się nie odważył inwestować na terenach, o których jest mowa. Jednakże postęp technologiczny w zakresie budowy turbin i ich sprawności powoduje to, że coraz mniejsza siła wiatru jest potrzebna do uzyskania konkretnych wyników ekonomicznych.

Jeden z mieszkańców stwierdził, iż o ile on wie Niemcy wycofują się z budowy farm wiatrowych i od 2010 roku nie zostało wydane żadne zezwolenie na budowę elektrowni wiatrowych. Dodał, iż nie rozumie, dlaczego Polacy akurat muszą.

Pan Wójt stwierdził, iż w Niemczech gałąź energii wiatrowych w tej chwili generuje zyski, natomiast wszystkie pozostałe dziedziny są na minusie.

Jeden z mieszkańców stwierdził, iż Wójt ma rację mówiąc, że w Niemczech produkcja związana z elektrownią wiatrową przynosi zyski. Faktem jest też to, że Polska musi wydać 42% środków na produkcję energii wiatrowej. Mianowicie większość stoczni we Francji, Niemczech i Danii, tak samo jak i w Polsce upadały i zostały przekształcone w firmy produkujące wiatraki, a te wiatraki ktoś musi kupić. Ponieważ w Niemczech nie stawia się nowych wiatraków, a zamyka się istniejące lub nowe stawia się w miejsce starych, dlatego gdzieś należy upłynnić te nadwyżki produkcyjne, czyli w Polsce.

Pan Wójt poprosił o podanie źródła informacji dot. zaprzestania w Niemczech od 2010 budowy farm wiatrowych, na co Pan, który o tym poinformował odpowiedział, iż była to informacja ściągnięta z Internetu. Z kolei Pan Wójt stwierdził, iż pytał o źródło informacji, ponieważ ma odmienną informację. Natomiast Pan poprosił o podanie miejsca w Niemczech, w którym postawiono nową farmę wiatrową. Pan Wójt stwierdził, iż przy następnym spotkaniu wymienią się wiadomościami.

Pan Rafał Broda z Łubek stwierdził, iż na sobotnim spotkaniu mieszkańcy Łubek zostali zaszantażowani przez Pana Wójta, dlatego że padła propozycja, że „postawimy Wam wiatraki, a Wy będziecie w Łubkach mieli wodę”. Następnie zapytał Pana Wójta w jakich czasach się żyje oraz czy żyje się w Afryce i aby mieć wodę trzeba będzie wykopać sobie studnię.

Pan Manfred Skrzypczyk stwierdził, iż większość mieszkańców Księżego Lasu nic nie wie na temat wiatraków i tak jest w każdej miejscowości. O budowie wiatraków wiedzą tylko zainteresowane osoby i może kilka innych osób. Temat ten należało już rok temu poruszać na zebraniach wiejskich. Dodał, iż gdyby mieszkańcy zostali poinformowani o temacie dzisiejszego posiedzenia, na pewno teraz byłoby ich o wiele więcej.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka wyjaśniła, iż Pani kierownik bardzo precyzyjnie przedstawiła momenty, w których są konsultowane społecznie dokumenty planistyczne i jest to jeden z tych etapów.

Jedna z mieszkanki stwierdziła, iż na 2 dni przed upływem terminu złożyła uwagi do studium, żadna inna uwaga nie została złożona, gdyż jak stwierdziła większość ludzi o takiej możliwości nie wiedziała. Ona dowiedziała się przez przypadek szukając czegoś w Internecie.

Pan Marcin Meka z Kopienicy stwierdził, iż obecny plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala mu na rozwój gospodarstwa rolnego, gdyż na swoim gruncie nie może wybudować silosów zbożowych. Ma problem, ponieważ uzyskał dotację unijną na rozwój gospodarstwa, co jednak nie może zrealizować.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka zapytała, czy złożył wniosek, na co Pan Meka odpowiedział, iż nie, gdyż dopiero od niedawna jest rolnikiem.

Pan Wójt wyjaśnił, iż problem Pana Meki polega na tym, że w obecnym planie zagospodarowania przestrzennego nie ma możliwości wybudowania żadnych budowli, nawet tych związanych z rolnictwem. Następnie Wójt wyjaśnił, iż uchwała odnośnie studium została podjęta w 2008 roku, a teraz jest już rok 2012. Prace nad studium trwają od 2011 roku pomimo, iż zgodnie z umową jego

zakończenie miało nastąpić w 2010 roku. Nie każdy ma Internet, może nie wszędzie dociera Wieść z Gminy (o ile nie dociera należy to zgłosić) ale informacje można znaleźć także na tablicach informacyjnych w sołectwach. Dodał, iż wystarczy raz na jakiś czas spojrzeć na stronę internetową Urzędu Gminy, aby dowiedzieć się co się dzieje, gdyż wszystko odbywa się jawnie. Kiedyś na stronie internetowej była tylko informacja o terminie posiedzenia komisji, a obecnie podawana jest również tematyka.

Jeden z mieszkańców Łubek poinformował, iż w sierpniu ubiegłego roku przed zakupem działki budowlanej w Łubkach zasięgał informacji w Urzędzie Gminy nt. tej działki, czy może na niej wybudować dom i czy w przyszłości w tym rejonie planowane są jakieś duże inwestycje (m.in. budowa autostrady). Nikt z Urzędu Gminy nie powiadomił go, że parę metrów od planowanej do zakupu działki ma powstać tak gigantyczna inwestycja. Dowiedział się o tym z Internetu. Młodzi ludzie mają Internet więc o tym się dowiadują, ale starsi mieszkańcy tej wiedzy nie mają, bo Pan Wójt do nich nie dociera. Dodał, iż bardzo dziwne dla niego jest to, że rolnicy, którzy w tej gminie są od zawsze, nie mogą na swoich gruntach postawić 4-5 metrowego silosa, „natomiast jak się pojawił człowiek, który ma odpowiednią siłę przekonywania potrafił zmusić Pana do tego, żeby nagle zacząć rozmyślać o instalacji kilkudziesięciu stu pięćdziesięciometrowych kolosów i które mają tu stać przez bardzo długi czas”.

Pan Wójt wyjaśnił, iż chce się to zmienić, jednakże najpierw należy przyjąć studium, a potem dopiero można podjąć uchwały w sprawie planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych sołectw.

Jedna z mieszanek zapytała, kto ponosi koszty związane z opracowaniem studium oraz jaka jest to kwota, gdyż na stronie 15 w protokole z listopadowej sesji jest zapisane, że Wójt jest zainteresowany siłownią wiatrową oraz że koszt opracowania studium pokryje inwestor.

Pan Wójt stwierdził, iż Gmina w 2009 lub 2010 roku podpisała umowę na wykonanie studium na kwotę 60 tys. zł z terminem wykonania - grudzień 2010 r., ale w związku z tym, że żadne prace nie zostały wykonane umowa była aneksowana. Pan Wójt dopowiedział, iż było to zobowiązanie gminy i takim pozostanie do końca.

Jeden z mieszkańców zapytał, kiedy będą podejmowane dalsze kroki w kierunku uchwalenia studium oraz gdzie będzie można znaleźć informacje nt. prac nad studium?

Pani Kierownik Dzielicka wyjaśniła, iż dalsze kroki będą podejmowane po zaopiniowaniu przez poszczególne podmioty, które ustawowo są do tego zobowiązane i po wyłożeniu do publicznego wglądu. Do zaopiniowania przedkłada się konkretny projekt studium, nad którym prace zostały już zakończone. Na dzień dzisiejszy nie jest jeszcze zakończona procedura środowiskowa, o której dzisiaj było mówione. Pani Kierownik dodała, iż informacje ukazują się w BIP oraz ogłaszane są w sposób zwyczajowo przyjęty, czyli na tablicach ogłoszeń w sołectwach oraz w prasie.

Jeden z mieszkańców zapytał, czy były już prowadzone pomiary siły wiatru i czy bez tych pomiarów można wyznaczyć obszary w studium?

Kierownik referatu Pani Beata Dzielicka wyjaśniła, że organy opiniujące określają sposób, w jaki dokonać ekspertyzy oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w tym przypadku studium. Ekspertyzy muszą być przeprowadzone, jeżeli będzie to nakazane. Bardzo trudno jest określić termin dalszych prac nad przyjęciem studium, gdyż uzależnione jest to od terminu przyjęcia ostatecznej wersji projektu studium. Informacja o zakończeniu prac nad studium będzie podana do publicznej wiadomości.

Mieszkaniec Kopienicy Pan Klaudiusz Szczurek stwierdził, iż Pan Wójt był inicjatorem budowy ścieżek konnych na terenie gminy Zbrosławice, które miały być promocją gminy. Gmina miała być postrzegana jako przyjazna ludziom i środowisku, ale budowa wiatraków na pewno zmieni tą opinię. Dlatego zwraca się z prośbą o zaniechanie zamiaru budowy farm wiatrowych, gdyż inwestycja ta nie przyniesie nic dobrego, a bez nich gmina będzie dalej funkcjonowała tak, jak funkcjonuje.

Pan Wójt odczytał zapis z protokołu z sesji z dnia 29.11.2011 r. o którym wcześniej wspomniała jedna z osób zgromadzonych, a następnie dopowiedział, iż inwestor był gotów ponieść koszty opracowania

studium, jednakże prawo na to nie zezwala. Chyba jeszcze w 2005 r., kiedy był uchwalany plan zagospodarowania przestrzennego Wieszowy była taka możliwość, ale teraz koszt opracowania zarówno studium, jak planów zagospodarowania przestrzennego muszą być ponoszone przez Gminę.

Jeden z mieszkańców zapytał, czy studium najpierw jest przekazywane do akceptacji i sprawdzenia do Urzędu Wojewódzkiego, albo najpierw następuje jego przyjęcie przez głosowanie, a dopiero potem przesłanie do Urzędu Wojewódzkiego?

Kierownik referatu Pani Beata Dzielicka wyjaśniła, iż procedura przyjęcia studium przedstawia się następująco: zakończenie postępowania środowiskowego, wysłanie projektu studium do organów opiniujących (gminy ościenne. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, sanepid), wyłożenie do publicznego wglądu, przyjęcie przez radę gminy w drodze uchwały, a dopiero potem studium jest przesyłane do wojewody.

Jeden z mieszkańców zapytał, jak długo ma czekać zanim podjęte zostaną jakieś decyzje w sprawie wiatraków, gdyż kupił działkę z zamiarem budowy domu, jednakże nie chce mieszkać koło wiatraków. Z informacji uzyskanej w Wojewódzkim Inspektoracie dowiedział się, że każda instalacja powyżej 3 wiatraków wymaga badań pod kątem korytarzy powietrznych, którymi migrują ptaki i pod kątem występowania nietoperzy, a takie badania trwają minimum rok. Gmina, jego oraz innych osób, które kupiły w tym rejonie działki z zamiarem budowy naraża na straty.

Członek komisji Pani Krystyna Graca udzieliła dodatkowych informacji na temat procedury uchwalania studium. Wyjaśniła, iż na dzień dzisiejszy nie ma żadnych uchwał i nie ma podejmowania żadnych wniosków. Rozważane jest przyjęcie do studium terenów, na których mogą powstać farmy wiatrowe. Jeżeli te wnioski zostaną przez komisję pozytywnie zaopiniowane i będzie zakończony etap przygotowania studium, wtedy studium w drodze informacji publicznej na okres 1 miesiąca będzie wyłożone do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. W tym okresie mieszkańcy będą mieli możliwość się z tymi dokumentami zapoznać. Po tym okresie będzie zorganizowana debata publiczna, po której przez 1 miesiąc będzie możliwość składania wniosków i uwag do wyłożonego studium i prognozy oddziaływania na środowisko. O przyjęciu lub odrzuceniu uwag oraz o przyjęciu studium będą decydować radni.

Następnie zgromadzeni pytali o termin posiedzeń komisji, na których będą opiniowane wnioski, na co Pani Graca odpowiedziała, iż terminy wraz z porządkiem posiedzeń komisji budżetowej zawsze są publikowane w BIP. Dodała, iż jeżeli teraz zostało zgłoszone, że niektóre osoby nie docierają do tych informacji, to należy zobowiązać sołtysów do wywieszania takich informacji na tablicy ogłoszeń w sołectwach. Następnie Pani Krystyna Graca wystąpiła z taką propozycją.

Mieszkaniec Świątoszowic Pan Beno Woźnica stwierdził, iż mieszkańcy słysząc hasło wyborcze Pana Wójta „Czas na zmiany” spodziewali się innych zmian, a nie takie jakie się wprowadza lub jakie są proponowane do wprowadzenia. Mieszkańcy nie przypuszczali, że tak wzrosną podatki, czy opłata za wodę lub ścieki. Stawki można było podnieść, ale nie aż tak wysoko. Tak wielką podwyżkę tłumaczy się tym, że „stara” rada za nisko podnosiła. Następnie poinformował, iż jeden z przedsiębiorców Świątoszowic stracił możliwość uzyskania dotacji unijnej na swoją działalność z uwagi na to, że w porę nie zmieniono planu zagospodarowania przestrzennego. Zmiany można było zrobić, ale jeden z radnych w 2010 r. powiedział, że trzeba jeszcze coś sprawdzić i tak trwa to do dzisiaj. Z kolei poinformował, iż Świątoszowice zostały przedzielone autostradą na połowę, a brak odpowiedniej ilości ekranów ochronnych powoduje, że szum pędzących samochodów utrudnia mieszkańcom życie, przy czym autostrada jest wykorzystywana dopiero w 20%, a co będzie przy pełnym wykorzystaniu. Ponadto poinformował, iż w planie jest budowa za osiedlem w Świątoszowicach centrum logistycznego, co nie jest do przyjęcia. Wójt tłumaczył, że lokalizacja została wybrana ze względu na bliski zjazd z autostrady, a przecież zjazd jest także w Szalszy i Czekanowie, gdzie można by znaleźć miejsce pod centrum logistyczne albo wybudować na starym dworcu w Czekanowie. Mieszkańcy Świątoszowic nie zezwolą na to, będą walczyć.

Pan Wójt zapytał Pana Woźnicę od kiedy Pan Wojtasik zabiega o dokonanie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, na co Pan Woźnica nie odpowiedział. Następnie Pan Wójt wyjaśnił, iż prace nad studium miały być zakończone do 15 grudnia 2010 r. ale do tego czasu nie zostało nic zrobione, a to dlatego, że zabrakło odwagi aby to zrobić, gdyż opracowanie studium wymaga pewnych decyzji, które mogą zmniejszyć liczbę wyborców.

Manfred Skrzypczyk stwierdził, iż jest nowa rada i nowy wójt i od nich mieszkańcy żądają nowości, a nie tego aby ich gnębiono.

Pan Marek Sekula z Łubek stwierdził, iż wszyscy tutaj przyszli po to, aby protestować przeciw wiatrakom.

Jedna z mieszanek stwierdziła, że zebrani tutaj mieszkańcy nie chcą wiatraków, gdyż nie chcą mieszkać w odległości 700 m od planowanej inwestycji oraz dlatego, że nikt im nie zagwarantuje na piśmie, że nie poniosą uszczerbku na zdrowiu, a grunty i ich majątek nie straci na wartości. Dodała, iż jeżeli podjęta zostanie decyzja o lokalizacji farm wiatrowych będą protestować.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel zapytał, na jakich materiałach jest robione postępowanie środowiskowe, gdyż w różnych dniach pokazywane są różne mapy.

Pani Kierownik Dzielicka poinformowała, iż postępowanie zostało wszczęte i ono trwa i nic nie będzie wznawiane. Dokument, który będzie tworzony, jest tworzony również przez urbanistę i zostanie on przesłany do zaopiniowania dopiero w momencie kiedy obszary pod farmy będą lub nie będą ujęte w studium. Zaopiniowany musi zostać konkretny plan i dlatego nie został on jeszcze wysłany.

Jeden z mieszkańców zapytał, na jakiej zasadzie został wybrany urbanista i z czyjego polecenia.

Pan Wójt wyjaśnił, iż on nie wybierał urbanisty i nie zna szczegółów.

Następnie zapytano, kto wybrał obszary, na których mają powstać farmy wiatrowe, gdyż nie zostały przeprowadzone badania pod kątem siły wiatru, ani pod kątem zwierząt.

Pan Wójt odpowiedział, iż dopiero badania wykażą czy jest odpowiednia siła wiatru na to aby w określonych miejscach powstały farmy wiatrowych. Jeżeli badania wykażą, że inwestycja będzie nieopłacalna to jej nie będzie, nawet jeśli będzie to ujęte w studium.

Jeden z mieszkańców stwierdził, iż od soboty Pan Wójt obecność inwestycji na terenie gminy uzasadnia od rachunku ekonomicznego inwestora.

Pan Wójt wyjaśnił, iż to co jest tworzone jest tylko szansą.

Pan Wróbel stwierdził, iż tereny na których mają powstać farmy wiatrowe są własnością Pana Klimowicza, który jest za tą inwestycją. Dodał, iż on też zgadza się na budowę farm wiatrowych, ale pod warunkiem, że inwestycja powstanie na terenach bardziej oddalonych, gdzie wiatraki nikomu nie będą przeszkadzać.

Przewodniczący Rady zapytał czy został przygotowany wykaz działek gminnych, które miałyby być ujęte w studium, na co Pani Kierownik odpowiedziała twierdząco. Pani Kierownik dodała, iż działki zostały już przez urbanistę naniesione do studium. Następnie stwierdziła, iż o ile ona pamięta, podjęta była decyzja, że w momencie kiedy zostaną wskazane nieruchomości, które mogłyby jeszcze być objęte studium, to decyzję w ich sprawie podejmie Wójt i tak też zrobiono.

#### **Ad. 4.**

Komisja przystąpiła do opiniowania następujących projektów uchwał:

- w sprawie zmiany uchwały XII/144/11 Rady Gminy Zbrosławice z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2012-2014.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Pan Janusz Kołodziejczyk wyjaśnił, iż niniejszą uchwałą dokonuje się zmiany treści załącznika nr 1 w zakresie realizacji postanowień art. 21 ust. 2 pkt. 1, 3 i 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków przedstawionej przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zbrosławicach.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, aby w przyszłości parafować załączniki do uchwały.

Przewodnicząca Komisji Pani Katarzyna Łosicka również stwierdziła, iż załączniki do projektów uchwał powinny być parafowane. Ponadto zwróciła uwagę, że w dziale II pkt. 1 oraz w dziale III pkt. 1 i 2 brakuje przecinków.

Z-ca Przewodniczącej komisji Pani Justyna Dziemba zapytała, czy uległy zmianie nakłady inwestycyjne na przyszłe lata, na co Pan Kierownik referatu odpowiedział, iż nakłady nie zostały zmienione.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie przyjęcia Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zbrosławice w roku 2012.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Pan Janusz Kołodziejczyk wyjaśnił, iż w związku z nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt zmieniony został art. 11 a, który zobowiązuje radę gminy do określenia w drodze uchwały, corocznie do dnia 31 marca, Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt, uchwalenie przez radę gminy w/w programu, przyczyni się do ograniczenia ich bezdomności.

Pan Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę na brak autoryzacji załącznika do uchwały.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie zatwierdzenia „Taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Zbrosławice na okres od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r.”.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Pan Janusz Kołodziejczyk wyjaśnił, iż w dniu 17.02.2012 r. wpłynął wniosek ZGKiM w Zbrosławicach o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Zbrosławice na okres od 1.05.2012 r. do 30.04.2013 r. Wniosek został sprawdzony pod kątem zgodności opracowania z obowiązującymi przepisami. Po zweryfikowaniu kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków stwierdzono, że taryfy zostały ustalone na optymalnie niskim poziomie dla mieszkańców przy równoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa funkcjonowania przedsiębiorstwa. Powyższe zostało przyjęte zarządzeniem Wójta Gminy z dnia 1.03.2012 r.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka poprosiła o podanie obowiązującej ceny wody oraz proponowanej.

Dyrektor ZGKiM Pan Józef Burda poinformował, iż dotychczas obowiązująca cena wody dla wszystkich odbiorców wynosi 4,80 zł, natomiast nowa proponowana cena wynosi 4,90 zł i jest to podwyżka o 2,08%. Zaproponowana również została podwyżka stawki opłaty abonamentowej. Dla I grupy odbiorców proponowana jest podwyżka o 0,40 zł z kwoty 3,60 do kwoty 4,00 czyli o 11,11%, natomiast dla II grupy odbiorców podwyżka o 1,50 zł z kwoty 16,50 zł do kwoty 18,00 zł czyli o 9,09%. Natomiast stawki opłat za odprowadzenie ścieków przedstawia się następująco:

- I grupa odbiorców - cena obowiązująca 11,29 zł – nowa 9,30 zł + 3,00 zł stawka opłaty abonamentowej, którą proponuje się wprowadzić dla odbiorców, których będzie się rozliczało poprzez wprowadzenie dodatkowego urządzenia do zróżnicowania opłat za wodę i ścieki,
- II grupa odbiorców - cena obowiązująca 11,29 zł – nowa 9,30 zł + 9,30 zł stawka opłaty abonamentowej, którą proponuje się wprowadzić.

Pan Dyrektor dodał, iż obniżenie stawki opłat za odbiór ścieków wiąże się z faktem przyjęcia mniejszego wskaźnika w stosunku do odliczeń amortyzacyjnych. Zmiana ta nie będzie odczuwalna dla mieszkańców.

Pan Przewodniczący Rady zauważył, iż brak jest autoryzacji załącznika do omawianego projektu uchwały oraz wszystkich tabel znajdujących się w załączniku. Następnie zapytał, czy wniosek ZGKiM o zatwierdzenie taryf został przez Wójta zaopiniowany pozytywnie, na co uzyskał odpowiedź twierdzącą.

Członek komisji Pan Alojzy Szyguła zapytał, czy podwyżka ceny wody jest spowodowana stratami na sieci wodociągowej lub innymi przyczynami.

Dyrektor ZGKiM Pani Józef Burda wyjaśnił, iż straty wody są wysokie, bo ponad 32%, ale na podwyżkę ceny nie wpłynęły tylko ten czynnik. Spora podwyżka była także energii elektrycznej, podwyższenie ceny wody zakupywanej z gmin ościennych.

Członek komisji Pan Piotr Jankowski zapytał, czy w tym roku będzie dotowany odbiór ścieków, na co Pan Dyrektor ZGKiM odpowiedział twierdząco. Następnie Pan Jankowski zapytał o kwotę dotowania wywozu nieczystości z szamb, gdyż jak stwierdził wszyscy mieszkańcy powinni być traktowani jednakowo. Na powyższe stwierdzenie Pan Dyrektor wyjaśnił, iż dopłata była taka sama, jak dla mieszkańca, który ścieki odprowadza kanalizacją ściekową. Nie jest obniżana cena jednostkowa faktury dla poszczególnego mieszkańca, tylko obniżona zostaje dopłata, która przy poprzedniej taryfie wynosiła 4,40 zł, a obecna propozycja wynosi 2,41 zł.

Następnie Pan Jankowski stwierdził, iż będzie się upierał co do tego, że nie wszyscy mieszkańcy są traktowani jednakowo, chociaż podatki płacą wszyscy. Uważa, że tym, którzy wywożą ścieki beczkowożarni także należy się jakaś dopłata, a nie tylko tym, co są podłączeni do kanalizacji i mają wygodę.

Członek komisji Pani Teresa Bagsik zapytała o cenę opłaty za ścieki, gdyż na rachunku widnieje kwota 6,38 zł, a proponowana kwota wynosi 9,30 zł.

Pan Dyrektor wyjaśnił, iż mieszkańcy będą płacili nadal 6,38 zł, a różnica zostanie pokryta dopłatą z gminy – dopłata zostanie zmniejszona z kwoty 4,40 zł do 2,41 zł.

Członek komisji Pan Tomasz Siegel poprosił o podanie łącznej ceny za ścieki i wodę - kwoty brutto, na co Pan Dyrektor odpowiedział, iż będzie to kwota w wysokości 12,73 zł.

Na tym zakończono dyskusję i przystąpiono do opiniowania powyższego projektu uchwały. W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie – za pozytywnym zaopiniowaniem nie oddano żadnego głosu, głosów „przeciwnych” oddano 14 oraz 1 głos wstrzymujący się.

- w sprawie zatwierdzenia „Taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Zbrosławice na okres od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r.”.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Pan Janusz Kołodziejczyk wyjaśnił, iż w dniu 21.02.2012 r. wpłynął wniosek Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego Dystrybucja Sp. z o.o. o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie gminy Zbrosławice na okres od 1.05.2012 r. do 30.04.2013 r. Wniosek został sprawdzony pod kątem zgodności opracowania z obowiązującymi przepisami. Po zweryfikowaniu kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków stwierdzono, że taryfy zostały ustalone na optymalnie niskim poziomie dla mieszkańców przy równoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa funkcjonowania przedsiębiorstwa. Powyższe zostało przyjęte zarządzeniem Wójta Gminy z dnia 1.03.2012 r. Obecnie obowiązująca cena wody wynosi 2,90 zł. netto, natomiast nowa taryfa to kwota 3,50 zł., co daje wzrost o 21%. Stawka abonamentowa w wysokości 7,00 zł. i pozostaje bez zmian.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie – za pozytywnym zaopiniowaniem oddano 1 głos, głosów „przeciwnych” oddano 13 oraz 1 głos wstrzymujący się.

- w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej położonej w Gminie Zbrosławice w miejscowości Księży Las.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Pani Beata Dzielicka wyjaśniła, iż projekt uchwały dotyczy nadania nazwy „ulica Nowa” drodze wewnętrznej niepublicznej położonej w obrębie Księży Las, stanowiącej własność skarbu państwa. Uzasadnieniem jest dopuszczenie do zabudowy nowych terenów w Księżym Lesie i konieczności nadania nazwy powstałej tam drodze wewnętrznej. Pani Kierownik dodała, iż nazwa ulicy „Nowa” nie występuje w gminie Zbrosławice.

Przewodniczący Rady zapytał, czy na mapie można wpisać nazwy dróg istniejących, gdyż bez tych nazw trudno jest ustalić położenie nowej drogi.

Pani Kierownik odpowiedziała, iż pracuje ona oryginalnych mapach Starostwa Powiatowego i nie wie czy może na nich nanosić napisy, ale sprawdzi to.

Członek komisji Pani Krystyna Graca zapytała przez kogo została zaproponowana nazwa, na co Pan Wójt odpowiedział, iż nazwa została zaproponowana przez kogoś z Urzędu Gminy i zaakceptowana przez mieszkankę tej ulicy. Wójt dodał, iż na razie przy tej drodze mieszka jedna osoba.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Zbrostawice na lata 2012-2021.  
Skarbnik Gminy Pani Marzena Żołędziewska-Błaszczuk wyjaśniła, iż niniejszy projekt uchwały zakłada zmiany po stronie dochodowej i wydatkowej budżetu gminy. Wprowadzone zmiany uwzględniają zmiany, które są proponowane w projektach uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy, które w następnej kolejności będą omawiane. Szczegółowe uzasadnienie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie zmiany uchwały nr XIV/174/12 Rady Gminy Zbrostawice z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie zwolnienia Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zbrostawicach z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu.  
Skarbnik Gminy Pani Marzena Żołędziewska-Błaszczuk wyjaśniła, że organ nadzoru, Regionalna Izba Obrachunkowa wyraziła wątpliwość co do wskazania przez Radę Gminy zwolnienia ZGKiM od wpłaty nadwyżki budżetowej do budżetu i przeznaczenia tej kwoty na zakupy inwestycyjne. Korekta uchwały polega na wykreśleniu zapisu o przeznaczeniu nadwyżki.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Zbrostawice na rok 2012.  
Skarbnik Gminy Pani Marzena Żołędziewska-Błaszczuk wyjaśniła, iż niniejszy projekt uchwały zakłada zwiększenie planu wydatków na łączną kwotę 203.995 zł z przeznaczeniem środków na: wydatki bieżące oraz wydatki majątkowe. Ponadto projekt uchwały zakłada zwiększenie planu rozchodów o kwotę 10.000,00 zł z tytułu spłaty kredytów, przesunięcia w zakresie planu przychodów z tytułu pożyczek i kredytów oraz zmian w tabeli nr 5, 6, 8 i 9, zmian załącznika nr 1 oraz zmian w zakresie limitów i upoważnień dla Wójta Gminy w zakresie zaciągania zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Zbrostawice na rok 2012.  
Skarbnik Gminy Pani Marzena Żołędziewska-Błaszczuk wyjaśniła, iż niniejszy projekt uchwały zakłada zwiększenie strony dochodowej budżetu o kwotę 17.810,87 zł, w związku z otrzymanym Grantem z Komisji Europejskiej na Festiwal Folklorystyczny w Miedarach w 2011 r. Ponadto zakłada się zwiększenie strony wydatkowej o tą samą kwotę z przeznaczeniem na zwroty kosztów podróży dla gmin partnerskich oraz na wydatki bieżące w ramach promocji gminy.

W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

Skarbnik Gminy Pani Marzena Żołędziewska-Błaszczuk zwróciła się z prośbą o zaakceptowanie jednego projektu uchwały na kwotę 12 zł. Wersja papierowa nie została przygotowana, ponieważ sprawa wyszła w ostatniej chwili, a jest konieczność podjęcia tej uchwały. Sprawa dotyczy zwrotu nienależnie pobranej składki zdrowotnej od zasiłku stałego za lata poprzednie w GOPS. Zgodnie z przepisami prawa w momencie wpływu środków GOPS musi dokonać zwrotu niezwłocznie. Jeżeli będzie wola przyjęcia tego projektu uchwały wtenczas będzie konieczność dokonania zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej o tą samą kwotę.

Przewodnicząca Komisji Pani Katarzyna Łosicka zaproponowała przygotowanie wspomnianego projektu uchwały oraz autopoprawki projektu uchwały w sprawie zmian w WPF.

#### **Ad. 5.**

W wolnych wnioskach głos zabrali:

- Przewodniczący Rady przedstawił następujące sprawy:
  - przedstawił wniosek Sołtysa i Rady Sołeckiej w Wieszowie w sprawie wizji lokalnej na drogach gminnych ulic: Sienkiewicza, Polnej, Leśnej i Nowotki.

Kierownik referatu Pan Janusz Kołodziejczyk poinformował, iż jest w trakcie przygotowań szacunkowych kosztów odtworzenia nakładki na drogach objętych budową kanalizacji. Rozważane są dwie możliwości remontu dróg, odtworzenie nakładki lub wybudowanie podbudowy pod asfalt, co daje większą gwarancję na dłuższą żywotność drogi. Ponadto przed wykonaniem nawierzchni drogi planowana jest wymiana rur wodociągowych, o ile będzie taka potrzeba. Kierownik dopowiedział, iż firma wykonująca kanalizację ma odtworzyć nakładki asfaltowe, ale tylko w zakresie prowadzonych robót ziemnych.

- pismo Przewodniczącego Rady Powiatu w sprawie wytypowania osób do nagrody „Orla i Róży”. Termin składania wniosków trwa do 31.03.2012 r.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Pomocy Społecznej zwróciła się do członków swojej komisji o zastanowienie i podanie kandydatur przed najbliższą sesją.

- wpłynęło pismo Wójta Gminy w sprawie wyjazdu do zaprzyjaźnionych gmin partnerskich. Osoby zainteresowane wyjazdem proszone są o zgłoszenie tego faktu w terminie do dnia 3 kwietnia 2012 r.
- poinformował, iż od Posła Pani Małgorzaty Pępek oraz Posła Pani Mirosławy Nykiel wpłynęły odpowiedzi na przesłaną do nich podjętą uchwałę Rady Gminy Zbrosławice w sprawie weryfikacji podziału środków z funduszu zapasowego NFZ. Powyższe pisma wszystkim radnym zostały przesłane meilem.
- Członek komisji Pani Krystyna Trzęsiok zwróciła się z prośbą do Kierownika referatu inwestycyjnego Pana Janusza Kołodziejczyka o sprawdzenie protokołu ze spotkania dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Pana Wesółka i mieszkańców ulicy Polnej w Kamieńcu z władzami gminy i Panem Klimowiczem. Na spotkaniu dokonano szeregu ustaleń, z których wynikało, że Zarząd Dróg Powiatowych oraz Gmina, natomiast nie wiadomo czy Pan Klimowicz dokonał zmiany przeznaczenia swoich gruntów z uprawowego na pastwiska, do czego został zobowiązany. W związku z powyższym Radna zwróciła się o sprawdzenie wniesionej sprawy, by w przyszłości uniknąć problemu z nadmiarem wody w przypadku nagłych i obfitych opadów deszczu.
- Członek komisji Pani Zofia Woźniak zapytała o termin przystąpienia do łatania dziur na drogach i czy te prace będą prowadzone razem z Powiatem. Stwierdziła, iż po zimie stan dróg jest bardzo zły i byłby już czas przystąpić do ich remontu.

Pan Wójt poinformował, iż z informacji uzyskanej od Dyrektora ZDP Pana Wesółka, Powiat na wszystkie drogi ma zaledwie 500 tys. zł.

Kierownik Pan Janusz Kołodziejczyk dopowiedział, iż jeszcze w tym tygodniu zostanie ogłoszony konkurs na wyłonienie wykonawcy remontów częściowych na drogach gminnych. Za około 2 tygodnie powinno dojść do podpisania umowy i rozpoczęcia prac.

- Pan Wójt zwrócił się z prośbą o jak najszybsze przeprowadzenie wizji stanu dróg w Wieszowie, o co wnioskował Sołtys oraz Rada Sołecka Wieszowy. Sprawa jest powiązana z firmą budującą wodociąg w Wieszowie, która do końca czerwca ma zakończyć prace.
- Członek komisji Pan Joachim Pieczka stwierdził, iż od Pana Kierownika Janusza Kołodziejczyka otrzymał zapewnienie, że zakończenie wszystkich prac ziemnych przy budowie autostrady nastąpi w pierwszym kwartale tego roku, jednakże nic w tej sprawie nie zostało zrobione. Cieki wodne są

niedrożne i powstają zalewiska wody. Najlepiej byłoby przeprowadzenie wizji w tym rejonie. Problem ten zgłaszał na komisji grudniowej.

Pan Kierownik wyjaśnił, iż jesienią odbył się częściowy odbiór rowów melioracyjnych, natomiast odbiór końcowy miał mieć miejsce w pierwszym kwartale tego roku, do czego jednak nie doszło. Na razie wykonawca nie zgłosił tego zadania do odbioru. Następnie Pan Kierownik zapewnił, iż zostanie dokonana wizja lokalna.

- Członek komisji Pan Tomasz Siegel zapytał, czy GDDKiA podjęła jakieś działania w stosunku do studzienki przy zatoczce autobusowej w Wieszowie przy Bytomska 67?

Pan Kierownik wyjaśnił, iż w powyższej sprawie zostało wysłane pismo, jednakże nie ma jeszcze odpowiedzi.

- Jeden z mieszkańców zapytał, w jaki sposób w przyszłym roku planowana jest dostawa wody dla mieszkańców, dla których dostawcą jest Przedsiębiorstwo Nasienne Księży Las, w związku z tym, że Pan Klimowicz zobowiązał się do dostarczania wody tylko do końca tego roku, a w planie długoterminowym budżetu gminy nie została ujęta budowa wodociągu. Następnie zapytał, czy Radzie Gminy zostały przez Przedsiębiorstwo Nasienne Księży Las przedstawione wyliczenia dot. nowych cen za wodę, a jeżeli tak, to dlaczego radni się do tego nie odnieśli.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż przedsiębiorstwo wodociągowe składa wniosek do wójta, który dokonuje analizy złożonego wniosku. Jeżeli analiza jest prawidłowa nowe stawki zostają wprowadzone po 70 dniach od daty pozytywnego zaopiniowania wniosku przez wójta.

W odpowiedzi na powyższe wyjaśnienie mieszkaniac stwierdził, iż wygląda na to, że odbiorcy wody od Pana Klimowicza zasponsorują mu nowy wodociąg, gdyż nowa cena wody, pomimo nieprzyjęcia jej przez Radę Gminy tak i tak po 70 dniach będzie obowiązywać.

Pani Przewodnicząca komisji wyjaśniła, iż Rada Gminy nie ma wpływu na to, że wnioskowane taryfy tak i tak wejdą w życie, gdyż wynika to z ustawy.

Z kolei ten sam mieszkaniac stwierdził, iż ustawa przewiduje dalszy ciąg postępowania w przypadku odrzucenia wniosku przez gminę.

Pan Wójt zapytał, skąd pochodzi informacja o tym, że Pan Klimowicz będzie dostarczał wodę, tylko do końca tego roku, na co mieszkaniac odpowiedział, iż była o tym mowa na spotkaniu, na którym był obecny również Pan Wójt, mówił o tym Pan Klimowicz oraz pracownicy Pana Klimowicza, którzy spisują liczniki poboru wody. Była o tym również mowa na jednej z sesji.

Pan Wójt zapewnił, iż wodę nadal będzie dostarczał Pan Klimowicz.

Jeden z mieszkańców zapytał, czy rada gminy nie ma żadnych narzędzi prawnych, by żądać wyjaśnienia kwoty wyliczonej przez przedsiębiorstwo wodociągowe.

Pani Z-ca Wójta wyjaśniła, że przedsiębiorstwo wodociągowe składa do wójta wniosek o zatwierdzenie kalkulacji taryf. Wójt sprawdza prawidłowość obliczeń. Wójt nie ma prawa żądać od przedsiębiorstwa bilansów.

Pan Wójt poinformował, iż prowadzi rozmowy z firmą GPW „Dystrybucja” w sprawie przejęcia przez tę firmę dostarczania wody do Księżego Lasu, Łubek i części Kamieńca. Konkretną odpowiedź ma uzyskać w dniu jutrzejszym.

- Członek komisji Pan Piotr Jankowski zwrócił się z apelem do zebranych o wywieszenie flag z okazji zbliżających się świąt.

**Ad. 6.**

Komisja przystąpiła do przyjęcia następujących protokołów:

- Nr 38/12 z dnia 16.01.2012 r. – przyjęty większością głosów (12 „za”),
- Nr 39/12 z dnia 23.01.2012 r. – przyjęty jednogłośnie,
- Nr 40/12 z dnia 20.02.2012 r. – przyjęty jednogłośnie,
- Nr 41/12 z dnia 5.03.2012 r.

Do powyższego protokołu została wniesiona uwaga przez członka komisji Pana Joachima Pieczki. Po udzielonych wyjaśnieniach przez Pana Joachima Pieczki zadecydowano o wykreśleniu na str. „9” lat pozyskania samochodu Tarta „w latach 2003-2004”, będącego na stanie OSP Świętoszowice.

Następnie przystąpiono do głosowania nad przyjęciem powyższego protokołu, który został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 7.**

Ustalono terminy kolejnych posiedzeń:

- 2.04.2012 r. godz. 15:00 – posiedzenie wyjazdowe do Wieszowy z udziałem członków Rady Sołeckiej,
- 23.04.2012 r. godz. 17:00 – ocena wykonania budżetu za rok 2011.

**Ad. 8.**

Przewodnicząca Komisji podziękowała za udział w posiedzeniu Komisji, dokonując tym samym jego zamknięcia.

Protokołowała  
Inspektor R. Penkala

Przewodnicząca Komisji  
Katarzyna Łosicka